

Sygn. akt **V Ca 1665/16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2017 r.

Sąd Okręgowy w Warszawie V Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

| | |
|-----------------|---|
| Przewodniczący: | SSO Zbigniew Podedworny (spr.) |
| Sędziowie: | SO Joanna Wiśniewska-Sadowska SR del. Radosław Kopec |
| Protokolant: | st. sekr. sąd. Małgorzata Żurad-Roś |

po rozpoznaniu w dniu 2 czerwca 2017 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa G. W.

przeciwko (...). (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego dla (...)

z dnia 15 kwietnia 2016 r., sygn. akt I C 3411/15

- zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że zmienia punkt II w ten tylko sposób, że obniża zasądzoną od (...). (...) S.A. w S. na rzecz G. W. kwotę 10.000 (dziesięć tysięcy) złotych do kwoty 2.500 (dwa tysiące pięćset) złotych, a punkt IV w ten tylko sposób, że zasądzoną kwotę 773,50 (siedemset siedemdziesiąt trzy 50/100) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu obniża do kwoty 485 (czteryście osiemdziesiąt pięć) złotych;
- oddala apelację w pozostałej części;
- zasądza od G. W. na rzecz (...). (...) S.A. w S. kwotę 975 (dziewięćset siedemdziesiąt pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu w instancji odwoławczej.

Sygn. akt V Ca 1665/16

UZASADNIENIE

W dniu 3 września 2015 r. powód G. W. wniósł do Sądu Okręgowego w Warszawie przeciwko pozwanym P. K. i (...).pl S.A. z siedzibą w S. pozew o zapłatę kwot po 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...)pl. S.A. wniósł o oddalenie powództwa.

Wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2016 r. Sąd Rejonowy (...)

I. zasądził od P. K. na rzecz powoda G. W. kwotę 10.000 zł;

II. zasądził od pozwanego (...)pl S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda G. W. kwotę 10.000 zł;

III. zasądził od P. K. na rzecz powoda G. W. kwotę 773,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

IV. zasądził od pozwanego (...)pl S.A. z siedzibą w S. na rzecz powoda G. W. kwotę 773,50 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nadał wyrokowi w punkcie I (pierwszym) i III (trzecim) rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższe rozstrzygnięcie było wynikiem następujących ustaleń faktycznych i rozważań prawnych Sądu Rejonowego:

Pozwana P. K. od ponad 5 lat jest właścicielką portalu (...)pl. Domena (...)pl jest zarejestrowana u dostawcy usług hostingowych (...)pl S.A.

W okresie od września 2011 r. do września 2015 r. na stronie internetowej portalu (...)pl znajdowały się następujące treści odnoszące się do osoby powoda wymienionego z imienia i nazwiska:

- „Znalazłem w sieci takie coś: „W środę o 10:30 odbyła się II licytacja jednej jedynej wybudowanej za rządów (...) myjni bezdotykowej w P., W rolę „kupującego„ wcielił się w zastępstwie (tajemniczego inwestora ha ha dobre..., raczej żalodne!!!) nie jaki „piesek„ G. W., Ci co pracowali w CWI doskonale wiedzą co to za kre.....ra. Jak widać karawana kręci się dalej – przekrętom nie ma końca”

- „Faktycznie są to byli pracownicy C. w osobach Pana Z. C. i G. W.. Nie podważam tutaj ich rzetelności w podejściu do tematu myjni. Wiadomo, upadła jedna spółka to szukam zatrudnienia w innej... Zastanawiające jest tylko w jaki sposób myjnię zmieniły właściciela. Dotyczy to np. lokalizacji w Ż., której komornik nie może zlicytować bo nie należy już do C.'a, a na konto nie wpłynęła żadna kwota za przejęcie tej myjni. Czyli co? Przejęli to jako darowiznę? Jest mnóstwo ludzi mających wyroki sądu złożone u komorników, którzy rozkładają ręce (...) spółka (...) nic nie posiada a takie pozostałości jak wspomniana myjnia w Ż. zmienia sobie właściciela i nie idą za tym żadne pieniądze”.

Po wpisaniu w wyszukiwarkę imienia i nazwiska powoda, pojawiały się jako pierwsze w wynikach wyszukiwania wskazane wyżej wpisy.

Powód prowadzi działalność związaną z pozyskiwaniem nieruchomości dla firm, w tym dla dużych podmiotów gospodarczych, a także zajmuje się działalnością społeczną, m.in. wspomagając (...) czy akcje „(...)”.

Powód próbował polubownie rozwiązać sprawę usunięcia wpisów na swój temat na portalu internetowym (...)pl, poprzez wystosowanie w stosunku do pozwanej P. K. wezwań do zaprzestania naruszeń dóbr osobistych. Pierwsze wezwanie zostało wysłane w dniu 31 października 2012 r. za pośrednictwem poczty elektronicznej na adres: (...) Kolejne wezwanie, z dnia 18 sierpnia 2014 r., zostało wysłane za pośrednictwem tradycyjnej poczty, jak i pocztą elektroniczną. Pozwana nie zastosowała się do wezwań i nie usunęła wpisów dotyczących powoda.

Wobec braku odpowiedzi pozwanej P. K. na wezwanie z sierpnia 2014 r., powód pismem z dnia 17 października 2014 r. wezwał pozwanego (...)pl. S.A., jako usługodawcę, u którego była zarejestrowana domena (...)pl, do uniemożliwienia dostępu do treści naruszających dobra osobiste powoda. W odpowiedzi na to wezwanie, pozwana (...)pl. S.A. przedstawiła stanowisko, że jako podmiot niekompetentny do oceny naruszeń, nie może angażować się w zaistniały spór, ale w sytuacji otrzymania urzędowego zawiadomienia o bezprawnym charakterze danych lub wiarygodnej

wiadomości o takowym charakterze, jest gotowa do uniemożliwienia dostępu do spornych treści przechowywanych na ich serwerach.

W związku z brakiem pozytywnej reakcji pozwanych na wezwania, powód wystąpił do Sądu Okręgowego w Warszawie z wnioskiem o udzielenie zabezpieczenia roszczenia o zaniechanie naruszeń dobrego imienia i czci powoda. Sąd Okręgowy udzielił zabezpieczenia roszczeń powoda postanowieniem z dnia 12 sierpnia 2015 r.

Po uzyskaniu zabezpieczenia, powód ponownie wezwał pozwanych do dobrowolnego usunięcia bądź zablokowania wpisów naruszających dobre imię powoda, zakreślając termin na spełnienie żądania do 27 sierpnia 2015 r. i przesyłając im odpisy postanowienia o zabezpieczeniu. W reakcji na wezwanie, pozwana P. K. usunęła obraźliwe dla powoda wpisy dopiero na dzień przed upływem 14 dniowego terminu do wniesienia powództwa. Pozwany (...)pl. S.A. nie udzielił powodowi żadnej odpowiedzi w związku ze wspomnianym wezwaniem.

Pismem z dnia 30 grudnia 2015 r. pozwany (...)pl. S.A. wniósł o dokonanie przez Sąd Okręgowy w Warszawie wykładni pkt. 2 postanowienia o zabezpieczeniu z dnia 12 sierpnia 2015 r., podnosząc, iż wskazany punkt postanowienia jest niewykonalny, gdyż (...)pl. S.A., jako hostingodawca, nie ma możliwości modyfikacji lub usuwania treści zamieszczonych na portalu (...)pl, ale może dokonać jedynie blokady dostępu do wymienionego portalu.

Powyższy stan faktyczny Sąd Rejonowy ustalił na podstawie dokumentów znajdujących się w aktach sprawy.

Na tle tak ustalonego stanu faktycznego Sąd Rejonowy uznał, iż powództwo zasługiwało na uwzględnienie niemal w całości.

Sąd Rejonowy wskazał w pierwszej kolejności, iż z uwagi na fakt, że w stosunku do pozwanej P. K. wydany został wyrok zaoczny podlegający odrębnym regułom zaskarżenia, dalsze rozważania skoncentrowane były na kwestii odpowiedzialności cywilno-prawnej pozwanego (...)pl. S.A.

W ocenie Sądu Rejonowego w niniejszej sprawie niesporną była kwestia naruszenia dóbr osobistych powoda poprzez zamieszczenie na portalu internetowym (...)pl wpisów zawierających treści obraźliwe oraz insynuacje sugerujące brak uczciwości powoda i udział w niezgodnych z prawem operacjach. Niewątpliwie zatem, w ocenie Sądu doszło do naruszenia takich dóbr osobistych jak godność i dobre imię.

Spór między powodem a pozwanym (...)pl S.A. sprowadzał się natomiast do istnienia po stronie tego pozwanego odpowiedzialności za zaistniałe naruszenie dóbr osobistych powoda.

Sąd Rejonowy wskazał, iż w niniejszej sprawie pozwany hostingodawca (...)pl S.A. uzyskał wiedzę o bezprawności danych (wpisów) zamieszczonych na portalu (...)pl należącym do jego usługobiorcy czyli do pozwanej P. K., w momencie otrzymania wezwania powoda z dnia 17 października 2014 r. Wezwanie dotarło do pozwanego (...)pl S.A. na przełomie października i listopada 2014 r., co znajduje potwierdzenie w piśmie pozwanego z daty 14 listopada 2014 r., stanowiącym odpowiedź na wezwanie. Pomimo otrzymanego wezwania i zawartej w nim szczegółowej informacji, pozwany (...)pl S.A. nie spowodował uniemożliwienia dostępu do treści wpisu naruszającego dobra osobiste powoda.

Zdaniem Sądu Rejonowego, a wbrew stanowisku pozwanego (...)pl S.A. nie sposób przyjąć, iż skutek dokonanego przez powoda pismem z dnia 17 października 2014 r. wezwania do uniemożliwienia dostępu do treści naruszających dobra osobiste powoda, nie doszło do uzyskania przez pozwanego wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze wpisu na portalu (...)pl. (...) przez pełnomocnika powoda wezwanie z dnia 17 października 2014 r. zawierało precyzyjny opis wpisów naruszających dobra osobiste powoda oraz wyraźne wskazanie na obraźliwy, nieprawdziwy, bezprawny charakter tych wpisów. Sąd Rejonowy zaznaczył, iż co prawda zawarte w art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną pojęcie „wiarygodnej wiadomości o bezprawnym charakterze danych” jest zwrotem nieostrym, to jednak przyjmując należy, iż wpisy zawierające obraźliwe określenia, jak piesek czy kreatura, a także obejmujące daleko idące insynuacje godzące prima facie w godność osobistą i dobre imię, jak ma to miejsce w sprawie niniejszej, bez konieczności szerszej analizy należy zakwalifikować jako wpisy naruszające dobra osobiste osoby której dotyczą,

czyli innymi słowy, jako wpisy bezprawne. Dla profesjonalisty, jakim jest pozwana spółka, powinno to stanowić oczywistość. W zaistniałej sytuacji pozwany hostingodawca po otrzymaniu od powoda informacji o naruszeniu jego dóbr osobistych, powinien był uznać te informacje za wiarygodną wiadomość o bezprawnym charakterze wpisów w rozumieniu art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną i niezwłocznie uniemożliwić dostęp do tych wpisów, skoro tego nie uczynił, naraził się na odpowiedzialność cywilnoprawną.

Sąd Rejonowy zaznaczył nadto, że nawet gdyby wezwanie z dnia 17 października 2014 r. nie mogłoby zostać potraktowane jako „wiarygodna wiadomość” w rozumieniu art. 14 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną, nie ma żadnego usprawiedliwienia dla nieuznania za wiarygodną wiadomość o bezprawnym charakterze wpisów postanowienia Sądu Okręgowego w Warszawie z dnia 12 sierpnia 2015 r. w przedmiocie zabezpieczenia roszczeń powoda, niezależnie od wątpliwości co do sposobu jego wykonania. Stąd brak reakcji pozwanego (...)pl S.A. w postaci natychmiastowej blokady wpisów, pomimo wiedzy o treści postanowienia, w ocenie Sądu Rejonowego stanowi wystarczającą przesłankę do uwzględnienia powództwa względem tego pozwanego.

Mając na względzie okoliczności niniejszej sprawy Sąd Rejonowy stwierdził, iż dobre imię jest potrzebne powodowi do prawidłowego funkcjonowania w społeczeństwie i w biznesie. Zniesławiające wpisy rozpowszechniane przy udziale pozwanych uderzały w dobre imię oraz w godność powoda, wywołując u niego poczucie żalu i krzywdy. Zasięg naruszenia, poprzez publikację wpisów w internecie i niewłaściwe postępowanie pozwanych, którzy bezzasadnie odmawiali spełnienia uzasadnionych żądań powoda i bardzo nierychliwie odnosili się do postanowienia Sądu Okręgowego w przedmiocie zabezpieczenia roszczeń powoda, w ocenie Sądu Rejonowego jest znaczny, dlatego też Sąd uznał, iż zadośćuczynienie w kwotach po 10.000 zł od każdego z pozwanych jest w pełni uzasadnione.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenia dowodu z zeznań świadka E. B. (1) z uwagi na bezcelowość jego przeprowadzania.

O kosztach postępowania Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 k.p.c.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wywiodła pozwana (...)pl S.A., zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła:

- 1) naruszenie art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną poprzez jego błędną wykładnię i uznanie, iż sprawie niniejszej pozwana (...)pl S.A. uzyskała wiarygodną wiadomość o bezprawnym charakterze danych dotyczących powoda zamieszczonych na stronie internetowej portalu (...)pl;
- 2) art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną w zw. z art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej poprzez błędną wykładnię art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną i niezastosowanie art. 54 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej wskutek czego przyjęto, iż ustalonym w sprawie stanie faktycznym pozwana (...)pl S.A. była uprawniona i zobowiązana do całkowitej blokady dostępu do portalu (...)pl;
- 3) art. 23 i 24 kodeksu cywilnego w zw. z art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną poprzez ich błędną wykładnię i uznanie, iż pozwana (...)pl S.A., nie będąc autorem treści odnoszących się do osoby powoda zamieszczonych na portalu (...)pl poprzez odmowę całkowitej blokady dostępu do tego portalu naruszyła dobra osobiste powoda;
- 4) przepisów postępowania mającego wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, tj. art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku o dopuszczeniu dowodu z zeznań świadka E. B. (1).

Mając na uwadze powyższe zarzuty wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa wobec pozwanej (...)pl S.A., zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej (...)pl S.A. kosztów postępowania przed Sądem I instancji oraz postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych ewentualnie uchylenie w całości zaskarżonego wyrok i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I

instancji oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej (...) S.A. kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest częściowo zasadna.

Sąd Rejonowy prawidłowo ustalił stan faktyczny. Nie wymaga on uzupełnienia.

Niemniej sąd ten wadliwie przyjął, że bezprawność przedmiotowych wpisów należy do sfery ustaleń faktycznych, a nie sfery oceny prawnej. Dlatego też za nieuprawnione uznać należy twierdzenie o bezsporności naruszenia dóbr osobistych. Naruszenie owo wynikać powinno bowiem z oceny obu wpisów dokonanych przez sąd.

Sąd Rejonowy dokonał oceny tylko wpisu określonego w pozwie jako I. Ocena ta jest prawidłowa. W istocie użycie w nim odnośnie pozwanego słów „piesek”, „kre...ra” (w domyśle – kreatura) ma na celu poniżenie powoda. Słów tych używa się bowiem na określenie osoby służalczej, której postępowanie budzi wstręt i pogardę. Natomiast nie można dopatrzeć się niczego naruszającego godność powoda w stwierdzeniu, że nabył myjnię w drodze licytacji przeprowadzonej w trybie postępowania egzekucyjnego.

Sąd Okręgowy jako sąd rozpoznający sprawę merytorycznie dokonał samodzielnie oceny wpisu określonego w pozwie jako II i nie dopatrył się w nim żadnych treści o charakterze bezprawnym.

Wpis ten wprost nawiązuje do wpisu I, dotyczącego nabycia w drodze licytacji myjni bezdotykowej w P., wskazując, że nabywcami byli powód oraz Z. C.. Następnie autor wpisu zastrzega, że nie kwestionuje rzetelności w/w osób. Wskazuje dodatkowo na wątpliwości, związane ze zbyciem przez spółkę (...) myjni w Ż., wskutek czego nie może ona zostać zlicytowana.

Wpis ten składa się więc z dwóch części, z których jedynie pierwsza dotyczy pozwanego. Jego autor ogranicza się jedynie do potwierdzenia, że powód stał się właścicielem myjni w P.; w przeciwieństwie jednak do autora wpisu I nie tylko nie używa słów poniżających powoda, lecz nawet na swój sposób tłumaczy jego zachowanie koniecznością znalezienia źródła dochodu. Dalsza część wpisu dotyczy myjni w Ż. i w żaden sposób nie sugeruje związków powoda ze zmianą jej właściciela, a stwierdza jedynie fakt, że pomimo zbycia tej myjni, na konto spółki nie wpłynęły pieniądze z tego tytułu i należy wyjaśnić, dlaczego tak się stało.

Z kontekstu obu wpisów wynika, że jej autorami są osoby będące wierzycielami spółki (...), którym nie udaje się wyegzekwować należnych im wierzytelności. Nic więc dziwnego, że interesują się losami mienia tej spółki i jeżeli wpisy przez nich dokonane nie zawierają treści poniżających powoda i przy tym niepoddające się ocenie co do ich prawdziwości, a tak jest w przypadku wpisu II i relacjonującej fakty części wpisu I, to nie można mówić o ich bezprawności, gdyż stanowią jedynie praktyczne korzystanie z wolności słowa.

Art. 15 ustawy o świadczeniu usług drogą elektroniczną (dalej *uśude*) zwalnia podmiot świadczący usługi tą drogą od sprawdzania przekazywanych, przechowywanych lub udostępnianych przez niego danych. Dlatego brak wiedzy o ich bezprawnym charakterze zwalnia go od odpowiedzialności za przechowywane dane, jeśli w razie otrzymania urzędowego zawiadomienia lub uzyskania wiarygodnej informacji o bezprawnym charakterze danych niezwłocznie uniemożliwi dostęp do nich (art. 14 *ust. 1 uśude*).

Bezprawny charakter danych może wymagać dokonania przez usługodawcę oceny stanu faktycznego, gdy osoba która podnosi, że jej dobra zostały naruszone w wyniku pomówienia. W takich okolicznościach w istocie nie można wymagać od usługodawcy, aby samodzielnie badał, czy wpis polega na prawdzie, czy też w istocie jest pomówieniem. W takim przypadku co do zasady podstawą usunięcia wpisu jest urzędowe zawiadomienie. Natomiast, jeśli z samej treści wynika, że użyto w nich określeń w powszechnym odczuciu odbieranych jako poniżające godność, wówczas samo poinformowanie o treści wpisu nakłada na usługodawcę obowiązek usunięcia wpisu.

Przekładając powyższe na realia przedmiotowej sprawy przyjąć należy, że sama informacja powoda o istnieniu wpisu, w którym określa się go jako czyjś pieska i kre...rę, było wystarczające do jego usunięcia przez pozwanego.

Wobec powyższego nieistotnym dla wyniku sprawy jest zarzut naruszenia art. 23 i 24 kc, poprzez ich zastosowanie dla przyjęcia podstawy prawnej orzeczenia. Bez względu bowiem na to, czy ciężar wykazania niewiedzy pozwanego o bezprawności wpisu obciąża pozwanego, co wynika z przyjęcia, że podstawą odpowiedzialności jest naruszenie dóbr osobistych, czy też powoda, przy przyjęciu, że podstawą odpowiedzialności jest czyn niedozwolony – przy wpisie o charakterze poniżającym osobę trzecią rozkład ciężaru dowodu nie ma znaczenia. Jego bezprawność jest bowiem oczywista.

Na marginesie jedynie wskazać należy, że Sąd Okręgowy, podobnie jak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 30 września 2016 r. w sprawie I CSK 598/15 i podzielając wskazaną w jego uzasadnieniu ocenę prawną, stoi na stanowisku, że podstawą odpowiedzialności pozwanego są przepisy art. 23 i 24 kc.

Zarzuty apelacji, dotyczące niemożliwości usunięcia wpisów są niezasadne.

Po pierwsze – o możliwości takiej pozwany poinformował pełnomocnika powoda pismem z dnia 14 listopada 2014 r. (k. 48-49).

Po drugie – pozwany, działający jako przedsiębiorca powinien zdawać sobie sprawę z ciężących na nim z mocy art. 14 ust. 1 uśude obowiązków i zapewnić w umowie łączącej go z P. K. działanie mechanizmów, pozwalających mu na podjęcie środków, skutkujących usunięciem bezprawnych danych bez konieczności blokady dostępu do portalu. W tym kontekście należy zwrócić uwagę na treść art. 14 ust. 2 i 3 uśude, wskazujących na brak odpowiedzialności po spełnieniu warunku wskazanego w tym przepisie wobec usługobiorcy za szkodę powstałą w wyniku uniemożliwienia dostępu do danych o bezprawnym charakterze dostarczonych przez tego usługobiorcę.

Z tego też względu zasadnym było oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z zeznań E. B. na okoliczność „sposobu ustalenia stanu faktycznego i przyczyn odmowy zablokowania strony internetowej”.

Apelacja jest częściowo zasadna co do wysokości zadośćuczynienia z następujących względów:

Po pierwsze – w przeciwieństwie do Sądu Rejonowego sąd II instancji przyjął, że jedynie część wpisu I godzi w dobre imię powoda. Skala naruszenia dobra osobistego jest więc mniejsza.

Po drugie – wysokość zadośćuczynienia za naruszenie dobrego imienia powinna pozostawać w rozsądnych relacjach z wysokością zadośćuczynienia za naruszenie zdrowia. Zasądzona przez sąd I instancji kwota odpowiada zaś zadośćuczynieniom przyznawanym za wielomiesięczny rozstrój zdrowia.

Po trzecie – jakkolwiek zwroty takie jak wskazane powyżej naruszają godność powoda, to mając na względzie znaczną wulgaryzację języka, jakim posługują się internauci są one stosunkowo łagodne, wobec czego uznać należy, że stopień naruszenia dobra osobistego nie jest znaczny.

Po czwarte – kwestionowane przez powoda wpisy zostały usunięte przed wytoczeniem powództwa.

Wobec powyższego należało uznać, że kwota 10000 zł jest rażąco zawyżona, wobec czego należało ją zmniejszyć do 2500 zł.

O kosztach należało orzec w oparciu o art. 100 kpc. Powód wygrał sprawę w 25 %, wobec czego powinien ponieść $\frac{3}{4}$ sumy poniesionych kosztów przez obie strony procesu. Zasądzona kwota stanowi różnicę pomiędzy kosztami poniesionymi przez powoda, a kosztami, jakie powinien on ponieść.

Z tych względów Sąd Okręgowy orzekł zgodnie z art. 386 § 1 kpc, orzekając o kosztach postępowania na podstawie art. 100 kpc (powód wygrał sprawę w 25 %, sposób rozliczenia kosztów – jak powyżej).